

**UCHWAŁA NR LXIV/429/2023
RADY GMINY LIPIE**

z dnia 28 czerwca 2023 r.

**w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Warszawie na postanowienie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 2 czerwca 2023 roku znak
DWST-WOOS.4021.12.2023.EM utrzymujące w mocy zaskarżone przez Gminę Lipie
postanowienie Śląskiego Kuratora Oświaty z dnia 10 marca 2023 roku w sprawie negatywnej opinii
dotyczącej zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Rębielicach
Szlacheckich**

Na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z ust. 2 pkt 9 lit h i art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 40) oraz art. 52, art. 53 i art. 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2022 r. - prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 259 z późn. zm.)

**Rada Gminy Lipie
uchwala, co następuje:**

§ 1. 1. Postanawia się wnieść skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie na postanowienie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 2 czerwca 2023 roku znak DWST WOOS.4021.12.2023.EM utrzymujące w mocy zaskarżone przez Gminę Lipie postanowienie Śląskiego Kuratora Oświaty z dnia 10 marca 2023 roku w sprawie negatywnej opinii dotyczącej zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Rębielicach Szlacheckich.

2. Szczegółowe uzasadnienie skargi stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Upoważnia się Wójta Gminy Lipie do złożenia skargi na postanowienie, o którym mowa w § 1 do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie i do reprezentowania Rady Gminy Lipie w toczącym się postępowaniu w tej sprawie.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Lipie.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady
Gminy Lipie

Zbigniew Bystrzykowski

Skarga
**na postanowienie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 2 czerwca 2023 r. znak DWST-
WOOS.4021.12.2023.EM, (doreczone 5 czerwca 2023 r.) utrzymujące w mocy zaskarżone przez
Gminę Lipie postanowienie Śląskiego Kuratora Oświaty z dnia 10 marca 2023 r. (DK-CZ-
542.2.2.2022) w sprawie negatywnej opinii dotyczącej zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im.
Tadeusza Kościuszki w Rębielicach Szlacheckich.**
Uzasadnienie

Działając w imieniu Gminy Lipie, składam skargę na postanowienie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 2 czerwca 2023 r. (znak DWST-WOOS.4021.12.2023.EM), utrzymujące w mocy zaskarżone przez Gminę Lipie postanowienie Śląskiego Kuratora Oświaty z dnia 10 marca 2023 r. DK-CZ.542.2.2.2022 w sprawie negatywnej opinii dotyczącej zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Rębielicach Szlacheckich.

Wyżej wskazane postanowienie zaskarżam w całości i wnoszę o:

1. Zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez wydanie pozytywnej opinii w sprawie,

ewentualnie:

- uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Śląskiego Kuratora Oświaty z dnia 10 marca 2023 r., a także zobowiązanie Śląskiego Kuratora Oświaty do wydania postanowienia o pozytywnym zaopiniowaniu zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Rębielicach Szlacheckich wraz z oddziałem przedszkolnym.

lub

- uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

2. Zasądzenie od organu na rzecz strony skarżącej kosztów postępowania, według norm przepisanych.

3. Przeprowadzenie dowodu z akt sprawy II SA/Wa 1498/22 w tym wyroku, daty jego prawomocności.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucam:

1. Naruszenie art. 170 Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi poprzez uznanie, że w przedmiotowej sprawie wyrok WSA II SA/ WA 1498/22 nie jest wiążący i tym samym niezastosowanie się do w/w wyroku.

2. Naruszenie art. 89 ustawy Prawo oświatowe poprzez jego niezastosowanie, skutkujące utrzymaniem w mocy postanowienia organu I instancji z dnia 10 marca 2023 r., podczas gdy warunki określone w art. 89 ust. 1 w/w ustawy zostały spełnione. Opinia kuratora w sprawie likwidacji szkoły ma charakter rozstrzygnięcia celowego i może znajdować uzasadnienie tylko w racjach i przesłankach zawartych w prawie materialnym, gdyż muszą istnieć jej prawne kryteria. W przypadku odmowy wydania pozytywnej opinii, **kurator powinien wskazać ustawowe podstawy swego stanowiska**, dopiero bowiem niewykonanie lub realna groźba niewykonania przez organ prowadzący szkołę, wyraźnie wskazanego w ustawie o systemie oświaty lub innych ustawach obowiązku, związanego z zapewnieniem uczniom likwidowanej szkoły wszystkich przysługujących im uprawnień, legitymuje do zajęcia negatywnego stanowiska.

3. Naruszenie art. 77 § 1 k.p.a. poprzez jego niezastosowanie, polegające na rozpoznaniu przedmiotowej sprawy wbrew dyrektywom wynikającym z tego przepisu, w szczególności poprzez brak oceny dowodów w sposób wyczerpujący i miarodajny i naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

4. Naruszenie art. 7 k.p.a. poprzez jego niezastosowanie, skutkujące niewłaściwym zbadaniem istniejącego stanu faktycznego oraz nieuwzględnieniem interesu społecznego.

5. Naruszenie art. 80 k.p.a. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

6. Naruszenie art. 107 § 3. k.p.a. poprzez wydanie decyzji negatywnej nieopartej uzasadnieniem prawnym.

7. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 16 ust. 2 i art. 165 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 89 ust. 1 ustawy Prawo oświatowe poprzez przyjęcie, że istniały podstawy do wydania spornych postanowień i to w ramach uznania administracyjnego.

Uzasadnienie

Gmina Lipie już kolejny raz składa skargę do WSA w Warszawie na postanowienie Ministra Edukacji i Nauki utrzymujące w mocy negatywną opinię Śląskiego Kuratora Oświaty w sprawie negatywnej opinii dotyczącej zamiaru likwidacji najmniejszej w gminie Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Rębielicach Szlacheckich. WSA w Warszawie już dwukrotnie wydawał wyroki w sprawie zamiaru likwidacji szkoły, uchylając zaskarżone postanowienie Ministra Edukacji i Nauki i utrzymane nim w mocy postanowienie Śląskiego Kuratora Oświaty.

Pierwszy z tych wyroków zapadł 26 sierpnia 2020 r. Sygn. akt II SA/Wa 1148/20 i choć nie jest wiążący dla niniejszej sprawy, to wywody Sądu i jego argumentacja wydają się być aktualne. Drugi z nich zapadł 13 grudnia 2022 r. sygn. II SA/Wa 1498/22 i on z kolei w ocenie gminy zgodnie z art. 170 p.p.s.a. wiąże strony i sąd który je wydał. **W ocenie organu skarżącego – Gminy Lipie, zarówno Kurator Oświaty jak Minister Edukacji i Nauki są związani wyrokiem z dnia 13 grudnia 2022 r.**

·Rada Gminy Lipie Uchwałą Nr XLI/268/2021 z **dnia 16 grudnia 2021 r.** wyraziła zamiar likwidacji Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Rębielicach Szlacheckich wraz z oddziałem przedszkolnym.

·W dniu 13 stycznia 2022 r. Śląski Kurator Oświaty negatywnie zaopiniował zamiar likwidacji szkoły (postanowienie doręczone 14 stycznia 2022 r.).

·Gmina zaskarżyła przedmiotowe postanowienie w dniu 21 stycznia 2022 r. wnosząc zażalenie na przedmiotowe postanowienia do Ministra Edukacji i Nauki.

·Na skutek zażalenia Wójta Gminy Lipie Minister Edukacji i Nauki uchylił postanowieniem z dnia 10 marca 2022 r. nr DWST-WOOS.4021.8.2022.EM zaskarżone postanowienie w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji.

·Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2022 r. nr DK-Cz.542.2.11.2021 Śląski Kurator Oświaty po raz drugi negatywnie zaopiniował zamiar likwidacji Szkoły Podstawowej w Rębielicach Szlacheckich.

·Postanowienie to utrzymał w mocy Minister Edukacji i Nauki (postanowienie z dnia 23 czerwca 2022 r. DWST-WOOS.4021.2022EM.).

·Z związku z niezakończeniem sprawy przed planowaną datą likwidacji, tj. 31 sierpnia 2022 r. Rada Gminy Lipie uchwałą z dnia 30 września 2022 r. Nr XIV/355/2022 dokonała zmiany terminu planowanej likwidacji z 31.08.2022 r. na 31.08.2023 r. o czym poinformowała zarówno WSA jak i Sąd (gmina nie podjęła nowej uchwały, lecz zmieniła poprzednią jedynie w zakresie daty określając ją zgodnie z przepisami prawa, tj. z końcem roku szkolnego).

·wyrokiem z dnia 13 grudnia 2022 r. sygn. II SA/Wa 1498/22 uchylił zaskarżone postanowienie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 23 czerwca 2022 r. oraz utrzymane nim postanowienie Śląskiego Kuratora Oświaty z dnia 11 kwietnia 2022 r. Tym samym sprawa wróciła do ponownego rozpoznania.

·Pismem z dnia 24 stycznia 2023 r. Wójt Gminy w załączeniu przesłał do Kuratora wyrok WSA wraz z uzasadnieniem.

·Prawomocność tego wyroku nastąpiła z dniem 23 lutego 2023 r. co zostało potwierdzone przez WSA w Warszawie w dniu 9 marca 2023 r. zatem przed wydaniem nowego postanowienia przez Kuratora.

·10 marca 2023 r. Kurator wydał postanowienie ponownie negatywnie opiniujące zamiar likwidacji szkoły.

·17 marca 2023 r. Gmina zaskarżyła w/w postanowienie kuratora składając na nie zażalenie do Ministra Edukacji i Nauki.

·5 czerwca 2023 r. Gmina otrzymała od Ministra Edukacji i Nauki postanowienie na mocy którego Minister utrzymuje w mocy zaskarżone przez Gminę postanowienie Kuratora w/s negatywnej opinii.

Podkreślenia wymaga fakt, że w chwili wydawania postanowienia z dnia 10 marca 2023 r. Śląski Kurator Oświaty był w posiadaniu wyroku WSA z 13 grudnia 2022 r. sygn. II SA/WA 1498/23 wraz z uzasadnieniem, a wyrok ten był prawomocny. Od dnia wyroku do dnia wydania przez Kuratora postanowienia minęły 3 miesiące. Jeszcze przed przekazaniem przez Gminę wyroku do Kuratorium Wójt Gminy Lipie w styczniu spotkał się w tej sprawie ze Śląskim Kuratorem Oświaty oraz dyrektorem Delegatury Kuratorium w Częstochowie, gdzie również przekazał im informację o treści wyroku. Bez względu na to czy Kurator miałby otrzymać wyrok WSA od Ministra czy od Gminy, jego treść jest taka sama i nie ma to wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Tym samym nie są prawdziwe tłumaczenia Ministra, że Kurator w chwili orzekania nie był w posiadaniu prawomocnego wyroku. Fakt przesłania wyroku wraz z uzasadnieniem przez Gminę do Kuratora jest bezsporny i nie jest negowany przez strony.

Nie można też uwzględnić argumentacji Ministra, że Kurator nie był w posiadaniu akt sprawy, gdyż wszystkie dokumenty były wysyłane między organami drogą elektroniczną i nie było potrzeby czekania na zwrot akt w formie papierowej, gdyż były one już w posiadaniu organu. Mając powyższe na uwadze wbrew twierdzeniom Ministra w ocenie gminy, dysponując treścią wyroku, który był już prawomocny i będąc w posiadaniu akt sprawy Śląski Kurator Oświaty był uprawniony do podejmowania jakichkolwiek czynności w związku z wyrokiem. Argumentacja Ministra tym bardziej nie jest trafiona, gdyż od wydania wyroku do chwili złożenia niniejszej skargi minęło już ponad pół roku, wyrok jest prawomocny od lutego 2023 r., a Kurator (przyjmując jak twierdzi Minister, że jego postanowienie z 10 marca 2023 r. nie dotyczy sprawy objętej wyrokiem) nie zrobił nic w sprawie w związku z uchyleniem jego rozstrzygnięcia, nie wydał odrębnego postanowienia, nie rozpoznał ponownie sprawy i nie zastosował się do treści wyroku. Zatem po zwrocie akt i uprawomocnieniu się wyroku nie zostało przez niego wydane żadne inne postanowienie i nie było prowadzone odrębne postępowanie. Tym samym, w ocenie Gminy argumentacja Ministra jest nietrafiona i nie może zostać uwzględniona.

O fakcie zmiany terminu planowanej likwidacji i podjęciu w związku z tym uchwały zmieniającej, Wójt Gminy Lipie poinformował zarówno WSA w Warszawie jak i Śląskiego Kuratora Oświaty – pismo z dnia 22 i 23 listopada 2022 r. Po otrzymaniu tej informacji sąd nie uznał, że zmiana w zakresie daty powinna skutkować wszczęciem nowego postępowania (co więcej w analogicznej sprawie dotyczącej zamiaru przekształcenia tej szkoły poprzez likwidację oddziału przedszkolnego sygn. II SA/Wa 1506/22 uznał, że zmiana daty jest jedynie zmianą techniczną), a Kurator nie wydał wówczas nowego postanowienia (bo zapewne czekał na wyrok WSA). Dopiero w styczniu 2023 r. (już po wyroku) przystąpił do rozpoznania sprawy. Kurator w sposób sprzeczny i wzajemnie wykluczający

się informował Wójta Gminy Lipie, czy sprawa rozpoznawana jest jako nowy wniosek czy jako kontynuacja niezakończonych spraw.

W piśmie z dnia 31 stycznia 2023 r. w odpowiedzi na postawione przez Wójta Gminy pytanie w w/w zakresie Śląski Kurator Oświaty napisał, że: „wszczęcie nowego postępowania w tej samej sprawie możliwe jest dopiero po zakończeniu postępowania poprzedniego pod rygorem nieważności wydanej decyzji. – czyli rozumiemy, że po tym jak na skutek uchylenia postanowienia kuratora, kurator ponownie rozpozna sprawę, a jego postanowienie będzie ostateczne. To jednak nie nastąpiło. Tydzień później kurator w piśmie z dnia 09.02.2023 r. napisał „w związku z wnioskami z dnia 24 stycznia 2023 r.” wzywa gminę do uzupełnienia dokumentacji. A dalej w piśmie z dnia 17 lutego 2023 r. całkowicie przeczy swoim słowom zawartym w piśmie z dnia 31 stycznia 2023 r. i wskazuje, że z uwagi na fakt, że gmina dokonała zmiany terminu likwidacji i przekształcenia Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Rębicelich Szlacheckich z dnia 31 sierpnia 2022 r. na 31 sierpnia 2023 r. to określenie nowego terminu powoduje konieczność wszczęcia nowego postępowania. Pomimo, że twierdzenia kuratora w/w kwestii są sprzeczne i wykluczające się wzajemnie to w dniu 10 marca 2023 r. wydał on przedmiotowe postanowienie.

Jeżeli przyjmie się, że kurator wszczął nowe postępowanie, to zrobił to nieprawidłowo, z następujących powodów:

1. Gmina nie wniosowała o wszczęcie nowego postępowania, ale wnosiła o jak najszybsze wydanie postanowienia, które kurator winien wydać w wyniku uchylenia jego postanowienia przez sąd.

2. Sprawa tzw. „pierwotna”, gdzie sąd uchylił postanowienie Ministra i Kuratora nie została jeszcze prawomocnie zakończona, więc w tej samej sprawie toczyłyby się jednocześnie dwa postępowania.

3. Wyrok WSA z dnia 13 grudnia 2022 r. w chwili wydania przez Kuratora postanowienia był prawomocny i kurator winien wydać postanowienie stosując się do wyroku i zawartych w nim wytycznych.

4. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji szkoły jedynie w zakresie daty, cały czas dotyczy uchwały „pierwotnej”, tej z grudnia 2021 r. i nie stanowi ona podstawy do wszczęcia nowego postępowania.

Zmiana terminu planowanej likwidacji nie powoduje konieczności wszczęcia nowego postępowania. Jest to zmiana techniczna nie mająca w tym przypadku zasadniczego wpływu na treść wydanego rozstrzygnięcia. Zmiana terminu została spowodowana jedynie tym, że postępowanie w sprawie wydania opinii nie zakończyło się przed upływem terminu planowanej likwidacji w sierpniu 2022 r., a w wyniku rozpoznania skargi gminy przez WSA w Warszawie, postanowienie kuratora zostało uznane za wydane z naruszeniem przepisów prawa i sprawa wróciła do kuratora do ponownego rozpoznania. Tym samym aspekt ten stanowi jedynie zmianę techniczną i winien być uwzględniony przy wydawaniu nowego rozstrzygnięcia, a nie być przesłanką do wszczęcia nowego postępowania. W takim stanie rzeczy, sposób interpretacji jaki przyjął Kurator mógłby prowadzić do poważnych nadużyć polegających na tym, że postępowania byłyby celowe „przeciągane w czasie”, tak by ich prawomocne zakończenie nie następowało przed upływem 31 sierpnia. Po tym terminie wg tej interpretacji jaką przyjął Minister, sprawa za każdym razem stawałaby się bezprzedmiotowa, a postępowania byłyby umarzane. To wymuszałoby na samorządach za każdym razem składanie nowych, kolejnych wniosków, a organy których rozstrzygnięcia byłyby uchylane wyrokami WSA nie byłyby związane już treścią tych wyroków i wytycznymi sądów zawartymi w wyrokach co do sposobu ponownego rozpoznania sprawy. Tym samym mogłyby powielać popełniane błędy. Co w praktyce oznaczałoby, że mogłyby w nieskończoność na nowo rozpoznawać sprawę, za każdym razem traktując ją jako nową, odmienną sprawę i tym samym mieć za nic wcześniejsze wyroki WSA, gdyż nie byłyby one wiążące w nowych postępowaniach.

Za nieuzasadniony należy uznać również argument Ministra, że każda zmiana daty likwidacji jest równoznaczna ze zmianą stanu faktycznego co za każdym razem winno skutkować wszczęciem nowego postępowania.

Z postawioną przez Ministra argumentacją nie sposób się zgodzić z następujących przyczyn

1) Po pierwsze już na przykładzie niniejszej sprawy widać, że pomimo zainicjowania sprawy już w 2021 r. do dnia dzisiejszego nie jest ona zakończona i co więcej jest wysoce prawdopodobne, że sąd nie wyda do planowanej daty likwidacji, tj. 31.08.2023 r. rozstrzygnięcia. Tym samym nigdy nie jest wiadomo jak długo potrwa takie postępowania. Czasem uzyskanie pozytywnej opinii może zająć miesiąc, a czasem kilka lat. W takim przypadku wg interpretacji Ministra należałoby składać kolejny, nowy wniosek bez gwarancji daty zakończenia sprawy.

2) Podkreślenia wymaga fakt, że zgodnie z obowiązującym przepisami prawa, likwidacji szkoły można dokonać tylko z końcem roku szkolnego, tj. z dniem 31 sierpnia. Zadaniem Kuratora jest zbadanie czy data ta została prawidłowo określona, tj. czy bez względu na rok jest to koniec roku szkolnego, czyli 31 sierpnia.

3) Nawet gdyby gmina w 2021 r., tj. w pierwotnej uchwale intencyjnej zawarła zapis, że zamierza zlikwidować szkołę w 2022, 2024 czy 2028 roku to przedmiot badania sprawy byłby dokładnie ten sam. Kurator podobnie jak w tym przypadku analizowałby aktualny na chwilę wydawania opinii stan funkcjonowania placówki która miałaby ulec likwidacji i stan szkoły w której dzieci miałyby kontynuować naukę. Tak naprawdę na przestrzeni tych lat zmianie ulega tylko liczba uczniów w poszczególnych oddziałach, którą to liczbę szacunkowo znamy na podstawie danych demograficznych, a które to dane zostały udostępnione Kuratorowi i znajdują się w aktach sprawy. Zatem Kurator jak i organ prowadzący może oszacować mniej więcej liczbę uczniów w kolejnych latach. Jak Minister zauważył liczba ta jest ruchoma i zmienia się nawet w trakcie roku szkolnego, ale są to bardzo małe zmiany (chodzi o 1 czy 2 uczniów w trakcie roku szkolnego). Zatem nie zachodzi żadne prawdopodobieństwo, że liczba uczniów nagle np. podwoi się.

Zatem dokonana analiza bez względu czy data likwidacji określona jest na 31 sierpnia 2022 r., 2023 r., 2026 r. czy nawet 2028 r. to i tak opierałaby się o stan faktyczny jaki istnieje w chwili obecnej i na podstawie oceny z aktualnego okresu. Bo jak widzimy Kurator dokonuje tej analizy o aktualny plan zajęć, aktualne warunki lokalowe, czy aktualny rozkład autobusów.

4) Przyjęcie takiej praktyki mogłoby służyć do nadużyć w ten sposób, że tak jak to zostało wcześniej podniesione, organy przeciągałyby postępowania, aż do upływu terminu likwidacji określonego w uchwale, a następnie umarzałyby postępowania. Tym samym nie byłyby związane wyrokiem sądu, gdyż wszystkie postępowania niezakończone przed planowanym pierwotnie terminem likwidacji byłyby umarzane, a w sprawach nowo wszczętych z powodu jedynie zmiany daty kuratorzy nie byłiby związani wyrokiem sądu. Tym samym organy mogłyby w nieskończoność wydawać opinie niezgodne z prawem, bo i tak w konsekwencji nawet po uchyleniu wyroku byłyby one umarzane, a nie rozpoznawane co do istoty sprawy z uwzględnieniem wytycznych zawartych w prawomocnych wyrokach WSA.

Poza sporem w przedmiotowej sprawie jest, że gmina spełniła wszystkie wymagania o jakich mowa w art. 89 ustawy Prawo oświatowe, tj. zawiadomiła Kuratora, rodziców uczniów i wychowanków przedszkola, zapewniła uczniom likwidowanej szkoły możliwość kontynuowania nauki w publicznej szkole podstawowej w Lipiu, a wychowankom oddziału przedszkolnego – w przedszkolu w Lipiu. Fakt ten został podkreślony zarówno przez Ministra i przez Kuratora. Co więcej gmina zagwarantowała bezpłatny dowóz do szkoły i ze szkoły i opiekę podczas dowozu – ta okoliczność również nie jest kwestionowana przez strony. Mając na uwadze fakt, że Kurator podkreśla jak istotne jest to, żeby dziecko mogło korzystać ze wszystkich zajęć bez ograniczeń oraz, żeby nie musiało przebywać zbyt długo poza domem, Gmina wielokrotnie podkreśliła, że dołoży wszelkich starań, aby dowóz dla uczniów z Rębielic Szlacheckich był tak zorganizowany, aby maksymalnie zminimalizować ich oczekiwania na busa (odwóz będzie bezpośrednio po zajęciach i dodatkowo po zajęciach pozalekcyjnych). Jednak i takie rozwiązanie nie satysfakcjonuje Kuratora i Ministra. Początkowo gdy kurator badał sprawę zarzucił organowi, że dowóz sprawia, że dzieci muszą korzystać ze świetlicy i czas ich pobytu poza domem przedłuża się. Gdy z kolei dostosowaliśmy rozkład dowozu do zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych to kurator

zarzucił gminie, że szkoła działa wg rozkładu jazdy autobusów. Około połowa uczniów ze szkoły w Lipiu korzysta z dowozu i nie ma głosów niezadowolenia ze strony uczniów czy rodziców.

Wydając negatywną opinię w zakresie zamiaru likwidacji szkoły Śląski Kurator Oświaty uzasadnił ją następującymi argumentami, na które gmina w zażaleniu złożyła obszerne zarzuty i podała powody do uznania tych argumentów za bezzasadne:

1. *Zarzucono gminie podanie nieprawdziwej liczby uczniów - wg kuratora gmina podała liczbę uczniów 39, a obecnie jest ich 40.* Gmina wyjaśniła, że zmiana nastąpiła w dniu 30 stycznia 2023 r. kiedy do szkoły zostało zapisane nowe dziecko. Takie zmiany są czymś normalnym i w chwili udzielania odpowiedzi co do ilości uczniów gmina nie miała wiedzy na ten temat. Nie jest to okoliczność mająca wpływ na treść wydawanego postanowienia i nie ma to większego znaczenia w tej sprawie.

·Do tego argumentu Kuratora, Minister odniósł się. Wskazał jedynie, że liczba uczniów w naturalny sposób może ulegać zmianie. Zatem w ocenie Gminy argumentacja gminy zawarta w zażaleniu została przez Ministra uwzględniona, a tym samym zarzut uznany za bezzasadny. Co więcej gmina wie, że w przyszłym roku szkolnym, tj. 2023/2024 liczba uczniów w szkole kolejny raz ulegnie zmniejszeniu. W roku szkolnym 2023/2024 spodziewamy się zaledwie 29 uczniów w szkole w klasach I-VIII, w roku szkolnym 2022/2023 było ich 40, a jeszcze rok wcześniej 54.

2. *Podniesiono, że powodem wydania negatywnej opinii jest informacja uzyskana podczas spotkania z radą pedagogiczną i rodzicami uczniów i dzieci tej szkoły, którzy wyrażają stanowczy sprzeciw wobec likwidacji szkoły i oddziału przedszkolnego. Podniesiono, że w opinii rodziców i kadry pedagogicznej szkoła to również miejsce organizowania dla rodziców, dziadków, młodszego rodzeństwa różnych uroczystości, które integrują społeczność lokalną i są ważną częścią pielęgnowania tradycji, kultury i kontaktów międzyludzkich. Dla wielu mieszkańców spotkania i uroczystości szkolne to jedyna okazja do wyjścia z domu.*

·Do tego argumentu Minister odniósł się w ten sposób, że uznał, że „kwestia sprzeciwu uczniów uczęszczających do SP w Rębielicach **Szlacheckich nie miała bezpośredniego wpływu na rozstrzygnięcie Ministra**”. Tym samym Minister nie napisał, czy argument ten miał czy nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, określił jedynie że nie miał on **bezpośredniego** znaczenia. Zgodnie z wyrokami: NSA z 2 sierpnia 2006 r. , z 1 grudnia 2006 r. , Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 17 listopada 2006 r. , z 14 lutego 2017 r. II SA/Wa 1226/16 - **W świetle powołanego przepisu kurator oświaty nie może oprzeć negatywnej opinii o zamiarze likwidacji szkoły na stwierdzeniu, że dana placówka pełni oprócz edukacyjnej taką bądź inną rolę, albo że zamiar jej likwidacji wywołuje protesty społeczne, albo że droga do domu się wydłuży o 10 czy 15 min. Rolą Kuratora oraz MEN w procesie likwidacji szkoły jest tylko i wyłącznie, zbadanie, czy potrzeby edukacyjne uczniów będą zapewnione.**

Mając powyższe na uwadze argument ten nie powinien mieć żadnego znaczenia przy wydawaniu decyzji, a nie tylko bezpośredniego, tym bardziej, że Minister zauważyła i podzieliła argumentację Gminy, że poza tymi kilkoma głosami przeciw likwidacji, są również głosy opowiadające się za likwidacją szkoły.

3. *Podano, że szkoła w Lipiu oddalona jest od szkoły w Rębielicach Szlacheckich około 5km. Nie ma między nimi komunikacji publicznej. W dużej części droga z wąskim, nieutwardzonym poboczem prowadzi przez las.*

·Minister nie uznał tego argumentu Kuratora, tym bardziej, że gmina wykazała, że już funkcjonuje komunikacja publiczna pomiędzy tymi dwiema miejscowościami. Dzieci z Rębielic Szlacheckich już uczęszczające do szkoły i przedszkola w Lipiu mają zorganizowany dowóz, który jest dostosowany do ich planów lekcji, potrzeb i uzgodniony z rodzicami.

4. Zarzucono, że w szkole w Lipiu organizacja pracy szkoły jest niezgodna z art. 1 pkt. 2, 15 i 20 u.p.o. Jako uzasadnienie tego zarzutu podano, że w bieżącym roku szkolnym odbyła się w godzinach popołudniowych tylko 1 uroczystość - Jasełka, a pozostałe uroczystości odbywają się w godzinach zajęć i dostosowane są do godziny jazdy autobusów.

Gmina w zażaleniu podała wyczerpujące argumenty na okoliczność bezzasadności tego zarzutu Kuratora i Minister nie uznał tego argumentu Kuratora za uzasadniony, wskazując, „*zdaniem Ministra kwestia ta nie powinna być rozważana w kontekście zasadności likwidacji szkoły, (...) skoro organ (przyp. Kurator) powziął informacje o możliwych nieprawidłowościach w tym zakresie, to kwestię tę powinien uczynić przedmiotem odrębnego postępowania.*”

Tym samym zasadne jest uznać, że Minister przychylił się do argumentacji Gminy i uznał ten zarzut Kuratora za bezzasadny.

5. Świetlicę zorganizowano w małej sali – około 30m² gdzie może przybywać 25 dzieci.

Również i tego argumentu Kuratora nie podzielił Minister, gdyż Minister słusznie wskazał, że w budynku szkoły w Lipiu liczba sal lekcyjnych jest większa niż łączna liczba oddziałów przedszkola i szkoły. „*Zdaniem Ministra nie ma przeszkód, aby szkoła mogła, o ile zajdzie taka potrzeba, przeznaczyć jedną z niewykorzystanych sal na zorganizowanie opieki świetlicowej dla uczniów*”. Mając powyższe na uwadze Minister uwzględnił argumentację gminy i ten argument Kuratora uznał za bezzasadny. Tym bardziej, że w ostatnim czasie świetlica przeszła remont, zastała odnowiona, zakupiono nowe siedziska, krzesła, sprzęt i gry. Jest to miejsce bardzo przyjemne i przyjazne uczniom, a wymiary świetlicy i ilość miejsca w niej, są dostosowane do realnych potrzeb i liczby uczniów korzystającej ze świetlicy. W przyszłym roku szkolnym, tj. 2023/2024 liczba uczniów klas I-VIII SP w Rębielicach Szlacheckich będzie łącznie wynosiła 29 uczniów. Choć nigdy nie zdarzyło się, aby jednocześnie wszyscy uczniowie klas od I-VIII musieli oczekiwać na świetlicy jednocześnie, to nawet gdyby zaszła taka potrzeba to każda sala w szkole w Lipiu jest dostosowana na przyjęcie takiej liczby uczniów.

6. Rano przed lekcjami uczniowie pod opieką nauczyciela oczekują na zajęcia w holu szkolnym, co jest niezgodne z art. 105 ust.2 pkt.2 i ust. 2 ustawy Prawo oświatowe.

Do tego argumentu Gmina bardzo szczegółowo odniosła się w zażaleniu wskazując, że pierwsi uczniowie przyjeżdżają około godziny ok. godz. 7.20 - 7.30 i powoli schodzą się, aż do godziny 8.00. Na ogół zanim się przebiorą i chwilę porozmawiają z rówieśnikami to pora już iść do klasy. **Wcześniej była próba zorganizowania świetlicy na te 15-20 minut, ale to mijalo się z celem, bo nikt nie chciał z niej korzystać i stanowiła ona uciążliwość dla uczniów.** Dzieci przez te kilka minut mają zapewnioną opiekę i przebywają pod opieką nauczyciela dyżurującego, ale **jeżeli to ma być powód uznania, że jest to niezgodne z przepisami prawa to taka opieka świetlicowa zostanie niezwłocznie uruchomiona.** Każdego dnia o godzinie 7.20, zanim przyjedzie pierwszy autobus z uczniami nauczyciel rozpoczyna dyżur. Od godziny 7.45 w szatni z uczniami klas I-III przebywa już nauczyciel z którymi uczniowie rozpoczynają pierwszą lekcję. Po uczniach starszych również schodzi nauczyciel i uczniowie rozchodzą się pod jego opieką do sal. Zatem nie można powiedzieć, że uczniowie nie mają opieki. Trudno sobie wyobrazić, żeby uczniowi np. klasy VI, VII czy VIII który zostanie dowieziony do szkoły autobusem kazać iść na te 5 czy 10 minut na świetlicę, podczas gdy jego koledzy z klasy którzy nie korzystają z dowozu mogą w tym czasie przebywać w holu pod opieką nauczyciela dyżurującego. Ci uczniowie nie są pozostawieni bez opieki nauczyciela, czuwają nad nimi nauczyciele dyżurujący.

Nie mniej jednak jeśli jest to problem to z pewnością taki który da się łatwo wyeliminować i bez problemu można zorganizować dla uczniów opiekę świetlicową na te kilka minut przed lekcjami. Chociaż w przypadku uczniów z Rębielic Szlacheckich wydaje się to być całkowicie zbędne, gdyż ich autobus przyjeżdża o godz. 7.50.

W tym miejscu zastanowić się należy, czym się różni oczekiwanie na lekcje dzieci w Rębielicach Szlacheckich i w Lipiu i dlaczego skoro w obu szkołach jest taka sama organizacja

oczekiwania na zajęcia przed lekcjami, to dlatego w jednym przypadku jest to w ocenie Kuratora i Ministra niezgodne z przepisami prawa, a w innym takiego problemu już nie widzi. Część dzieci w obu szkołach przychodzi wcześniej do szkoły i w naszej ocenie ich warunki oczekiwania winny być oceniane w ten sam sposób, tymczasem widzimy, że z niewiadomych przyczyn w jednej szkole nie jest to problem, a w drugiej taka sama organizacja jest już uznawana za niezgodną z przepisami prawa. O dziwo w Rębielicach Szlacheckich też rano przed lekcjami nie ma świetlicy i uczniowie pod opieką nauczyciela oczekują na te zajęcia w holu szkolnym, ale tu już Kurator i Minister problemu nie widzi.

Minister dodatkowo zarzucił, że w czwartek klasa V rozpoczyna lekcje o godz. 8.55 i dla tych uczniów nie ma zorganizowanej opieki świetlicowej. Owszem nie ma bo dla tej klasy zostały zorganizowane dodatkowe zajęcia techniczne z wykorzystaniem sprzętu zakupionego w ramach programu „Laboratoria przyszłości”, które prowadzone są na tyle ciekawie, że zapisała się na nie cała klasa, w tym wszystkie dzieci z klasy V korzystające z dowozu.

Mając powyższe na uwadze ten argumenty zarówno Ministra jak i Kuratora należy uznać za chybiony.

7. Dodatkowe zajęcia, w tym koła zainteresowań zaczynają się najwcześniej o godz. 6.50 i 7.10 i na te zajęcia uczniowie dowożeni są przez rodziców. W ocenie kuratora skutkuje to tym, że dochodzi do ograniczenia pracy szkoły do godzin odwozu i dowozu uczniów co uniemożliwia zapewnienie warunków do rozwoju zainteresowań i uzdolnień uczniów przez organizowanie zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych oraz kształtowanie aktywności społecznej i umiejętności spędzania wolnego czasu wynikających z art. 1 pkt. 20 ustawy Prawo oświatowe.

Ten argument Kuratora został podtrzymany przez Ministra. W ocenie Gminy niesłusznie i nie może on stanowić podstawy do wydania opinii negatywnej w zakresie zamiaru likwidacji szkoły podstawowej w Rębielicach Szlacheckich. Minister odnosząc się do tego zarzutu wskazał jedynie, że zajęcia te rozpoczynają się przed przyjazdem szkolnego autobusu. Jednak Minister nie wziął już pod uwagę faktu, że zajęcia te dotyczą niektórych uczniów, którzy choć są uprawnieni do korzystania z dowozu to rano z niego nie korzystają. Kurs autobusu nie został dla nich uruchomiony bo nie zgłosili potrzeby korzystania z niego. W naszej gminie nie ma sztywnych godzin kursowania autobusów szkolnych. One są na bieżąco aktualizowane i dostosowywane do realnych potrzeb uczniów. Jeżeli rodzic twierdzi, że uczeń nie będzie korzystał rano z dowozu autobusu to jaki jest sens uruchamiania kursu? Zajęcia te dotyczą tylko kilku uczniów i ich godzina została ustalona z uwzględnieniem osobistych preferencji ucznia i na wniosek i za zgodą rodziców. Rodzice wszystkich tych uczniów wyrazili zgodę na zajęcia w tych godzinach. Godziny tych zajęć zostały ustalone z rodzicem ucznia i są zgodne z ich życzeniem i wolą. Ale, jeżeli Minister uważa, że taka organizacja zajęć dla dziecka z uwzględnieniem preferencji ucznia i jego rodziców jest niewłaściwa, to zajęcia te mogą zostać przełożone na „po lekcjach”, kiedy dziecko myśli już tylko o tym, że chce iść do domu oraz jest zmęczone po całodziennej nauce. Doświadczenia z poprzednich lat pokazują, że akurat w przypadku tych uczniów praca w godzinach porannych z tymi uczniami jest bardziej efektywna niż praca po lekcji gdy dziecko jest zmęczone. Gmina kontaktowała się w tej sprawie z dyrektorem szkoły w Lipiu i tym samym w ocenie dyrektora, nauczyciela prowadzącego zajęcia i naszej, opracowany plan zajęć uwzględnia warunki właściwe dla ucznia z punktu widzenia higieny umysłowej poprzez racjonalne organizowanie procesu dydaktycznego i uwzględnia on wydajność pracy ucznia. Taki plan jest w pełni zaakceptowany przez dziecko, rodzica i nauczyciela i skoro przynosi on wszystkim korzyści to czemu go zmieniać? Plan nie pasuje jedynie kuratorowi, który bezzasadnie twierdzi, że taka organizacja jest niezgodna art.1 pkt.5, 6 7 i u.p.o., ale już nie wyjaśnia na czym ta niezgodność polega. Co więcej, gdyby te zajęcia miały odbywać się w godzinach popołudniowych po lekcjach to uczeń musiałby na nie długo oczekiwać, bo np. na niektóre zajęcia jak np. z rehabilitacji ruchowej potrzebna jest sala gimnastyczna, która jest dostępna albo w przed lekcjami, albo po zakończeniu lekcji.

Ponadto, co istotne, w szkole podstawowej w Rębielicach Szlacheckich też zajęcia korekcyjno-kompensacyjne rozpoczynają się o godz.7.00, ale do tej kwestii kurator się już nie odniósł i nie

wyjaśnił dlaczego w jednej szkole taka organizacja jest niezgodna z prawem, a w drugiej już nie budzi zastrzeżeń.

W ocenie gminy tego typu „nieprawidłowości”, o ile w ogóle są to nieprawidłowości, to nie są one przeszkodą do likwidacji szkoły i dadzą się wyeliminować. Pozostaje tylko pytanie czy jeśli te zajęcia zostaną przełożone na „po lekcjach” i okaże się, że uczeń będzie musiał na nie oczekiwać w świetlicy godzinę czy dwie to czy będzie to z korzyścią dla dziecka czy jednak nie? Nie bez znaczenia jest również fakt, że większość zajęć korekcyjno-kompensacyjnych i rewalidacyjnych dla uczniów z Rębielic Szlacheckich prowadzą nauczyciele zatrudnieni w ZPS w Lipiu, którzy tylko dojeżdżają na poszczególne godziny do Rębielic Szlacheckich.

O ile nam wiadomo plan pracy zatwierdza dyrektor. Do planu tego nigdy nie było zastrzeżeń. Nie ma też przepisu prawa, który stanowiłby, że zajęcia z uczniami nie mogą odbywać się przed godziną 8.00 rano. Nie ma też przepisu prawa stanowiącego, że jest to szkodliwe dla ucznia. Faktem jest również, że w wielu szkołach nie tylko zajęcia dodatkowe, nieobowiązkowe, ale również te obowiązkowe zaczynają się przed godziną 8.00 rano. Gdyby zakaz prowadzenia zajęć przed godziną 8.00 rano miał uzasadnienie to z pewnością taki zapis znalazłby się w przepisach powszechnie obowiązującego prawa, a tak jednak nie jest.

Mając powyższe na uwadze również ten zarzut należy uznać za bezzasadny.

8. *Dzieci dowożone z Tronin oczekują na autobus na przystanku bez zadaszenia, a przystanek nie ma zatoczki i jest usytuowany przy nieutwardzonym wąskim poboczu.*

·Brak daszku i położenie przystanku w Troninach, czyli w miejscowości przez którą nawet autobus z dziećmi z Rębielic Szlacheckich nie będzie przejeżdżał jest tak absurdalny, że Minister nawet nie podjął próby jego komentowania i odniesienia się do tego zarzutu. Dzieci z Tronin nie są objęte obowiązkowym dowozem, gdyż ich droga do domu jest krótsza niż przewidują przepisy. Do tego nie istnieją przepisy prawa nakazujące by każdy przystanek miał daszek. Miejsce zatrzymania się autobusu zostało wyznaczone w takim miejscu, aby dzieci mogły bezpiecznie wsiąść i wysiąść z pojazdu z uwzględnieniem najkrótszej drogi do domu z przystanku.

9. *Kurator wskazał na potencjalne zagrożenie realizacji podstawy programowej z uwagi na to, że uczniowie w ankiecie przeprowadzonej przez przedstawicieli kuratorium wskazali, że próby do uroczyści szkolnych odbywają się w czasie lekcji.*

·Zdaniem Ministra kwestia ta nie powinna być rozważana w kontekście zasadności likwidacji szkoły, (...) skoro organ (przyp. kurator) powziął informacje o możliwych nieprawidłowościach w tym zakresie, to kwestię tę powinien uczynić przedmiotem odrębnego postępowania.

10. *Kurator uznał, że w wyniku likwidacji dojdzie do pogorszenia warunków nauki z uwagi na „zbyt małą ilość sal” w których będzie się musiało zmieścić nie 15-18 jak do tej pory, a 25 uczniów.*

·Minister nie uznał tego z argumentu Kuratora wskazując, że liczba sal w szkole w Lipiu jest większa niż łączna liczba oddziałów w szkole i w przedszkolu.

11. *Kurator wątpi czy uda się w wyniku likwidacji szkoły utrzymać w szkole jednozmianowość.*

·Gmina w zażaleniu przedstawiła wyczerpującą argumentację na temat, że nie ma zagrożenia co jednozmianowości. Minister w żaden sposób nie odniósł się do tego argumentu Kuratora, który m.in. stanowił podstawę wydania opinii negatywnej. Tym samym należy uznać, że Minister nie podziela tego argumentu.

12. *Kurator uważa, że dla dzieci z przedszkola zabraknie sal.*

·Minister wprost nie odniósł się do tego argumentu, lecz przy okazji omawiania kwestii świetlicy wskazał, że liczba sal w szkole w Lipiu jest większa niż łączna liczba oddziałów w szkole i w przedszkolu. I skoro w razie potrzeby można zaadaptować wolną salę na świetlicę, to również można wolną salę zaadaptować na salę przedszkolną. Dziś już jesteśmy po zakończonej rekrutacji do szkół i przedszkoli i wiemy, że nawet w przypadku gdyby przedszkolaki z Rębielic Szlacheckich dołączyły

do przedszkolaków w Lipiu to nie będzie potrzeby zwiększenia liczby oddziałów. Tym samym choćby na przykładzie przedszkola, gdzie w przypadku likwidacji szkoły zmniejszeniu uległaby liczna oddziałów przedszkolnych widać już realne korzyści finansowe dla gminy.

13. Kurator zarzucił gminie, że nie przedstawiła danych demograficznych, lecz w oparciu o te dane przedstawiła jedynie liczbę uczniów w poszczególnych latach.

Do tego argumentu Kurator w ogóle się nie odniósł, wskazał jedynie lakonicznie, że liczba uczniów może zmieniać się w sposób naturalny w trakcie roku szkolnego. Gmina szczegółowo odniosła się do tego zarzutu w zażaleniu na postanowienie Kuratora.

14. Kurator uznał, że po połączeniu obu szkół nastąpi zdecydowane pogorszenie warunków nauki, wychowania i opieki dla wszystkich uczniów, co jest sprzeczne z art. 1 pkt. 2, 5, 6, 12, 14, 15 i 20 u.p.o.

- a) Minister wskazuje, że rolą Kuratora jest ustalenie czy uczniom przeznaczonych do likwidacji szkoły zostaną zapewnione odpowiednie warunki nauki, wychowania i opieki. Zarówno Minister jak i Kurator w samych superlatywach wypowiadają się co do bazy lokalowej szkoły w Lipiu. Jej bogate wyposażenie, nowoczesne pomoce naukowe, dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych, dostęp do nowoczesnych technologii robią wrażenie. Minister powtarzając za Kuratorem wprost wskazuje, że „warunki lokalowo-dydaktyczne w SP w Lipiu i w przedszkolu w Lipiu umożliwiają odpowiednio realizację podstawy programowej określonej dla ośmioklasowej szkoły podstawowej oraz podstawy wychowania przedszkolnego”.
- b) Kurator i Minister nie wyjaśniają wprost na czym to pogorszenie warunków nauki miałyby polegać. Wszystkie ich argumenty sprowadzają się do rzekomych uciążliwości jakie niesie ze sobą konieczność dojazdu do szkoły i związane z tym wydłużenie czasu pobytu poza szkołą. Ale to wydłużenie jest nieznaczne, to jest zaledwie 5 km i tak jak to było wcześniej wskazane droga nie powinna zająć więcej niż 10-15 minut. Zatem czy rzeczywiście doszłoby ty do takiego pogorszenia warunków nauki, że likwidacja szkoły stoi w sprzeczności z przepisami prawa i korzyści jakie mogą zyskać dzieci po przeniesieniu do szkoły są niewspółmierne do tych uciążliwości?
- c) Jako argument przemawiający za pogorszeniem warunków nauki Minister wskazał brak możliwości uczęszczania do szkoły (oddziału przedszkolnego) w pobliżu miejsca zamieszkania, co w jego ocenie stanowi pogorszenie warunków nauki. Jednak ani Minister, ani Kurator nie wyjaśnili na czym konkretnie to pogorszenie nauki będzie polegać. W szkole w Lipiu dzieci będą miały dostęp do nieporównywalnie lepszej bazy sportowej, orlika, boiska do siatkówki, koszykówki, piłki nożnej, siłowni, nowoczesnego placu zabaw, przenośnych szachów. W szkole czeka na nich nowoczesny sprzęt multimedialny, roboty, biblioteka która jest dostępna 3x dłużej niż w szkole Rębielicach Szlacheckich. Przepisy prawa nie nakazują, aby szkoła była w każdej wsi, a jedynie wskazują, że jeśli droga do szkoły przekracza pewną odległość to gmina ma zagwarantować dowóz, co niniejszym czyni. Mając powyższe na uwadze wskazanie szkoły w Lipiu i zapewnienie do niej dowozu nie narusza przepisów prawa. Kurator, ani Minister nie wskazali na czym konkretnie polegać będzie pogorszenie warunków nauki gdy dzieci zamiast do szkoły w Rębielicach Szlacheckich będą uczęszczać do SP w Lipiu. Wydaje się, że w tym przypadku Kurator i Minister rzekome pogorszenie warunków nauki mylą z wygodą, a ten czynnik nie powinien mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia. Pamiętajmy też, że rodzice uczniów czy wychowanków przedszkola chcąc dojechać do pracy w najbliższych większych miejscowościach: do Kłobucka, do Krzepic, do Częstochowy czy Działoszyna muszą i tak przejechać przez Lipie.
- d) W ocenie Ministra do pogorszenia warunków nauki przyczyni się konieczność korzystania z opieki świetlicowej. Odnosząc się do tak postawionego argumentu należy podnieść, że Minister nie wykazał na czym miałyby polegać pogorszenie warunków nauki gdyby w razie konieczności dziecko musiało oczekiwać na autobus przez kilka minut na świetlicy. Przepisy prawa - jak sam Minister wskazał - wprost stanowią – art. 105 ustawy Prawo oświatowe.

1. Szkoła podstawowa oraz szkoła prowadząca kształcenie specjalne, o której mowa w art. 127 ust. 1, jest obowiązana zapewnić zajęcia świetlicowe dla uczniów, którzy pozostają w szkole dłużej ze względu na:

1) czas pracy rodziców - na wniosek rodziców;

2) organizację dojazdu do szkoły lub inne okoliczności wymagające zapewnienia opieki w szkole.

2. Świetlica zapewnia zajęcia świetlicowe uwzględniające potrzeby edukacyjne oraz rozwojowe dzieci i młodzieży, a także ich możliwości psychofizyczne, w szczególności zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów, zajęcia zapewniające prawidłowy rozwój fizyczny oraz odrabianie lekcji.

Nawet gdyby doszło do konieczności przebywania na świetlicy, to zajęcia na niej prowadzone przyczyniają się do rozwoju dziecka, jego zainteresowań, a nie do pogorszenia warunków jego nauki.

Po drugie, od samego początku w tej sprawie zarówno dla Ministra jak i dla Kuratora kwestia dowozu i potencjalna możliwość spędzenia przez uczniów kilku minut na świetlicy – mimo, że zajęcia świetlicowe rozwijają, przyczyniają się do rozwoju zainteresowań dziecka, a uczeń może liczyć na nich na pomoc w pracy domowej, stanowi problem większy niż dla samych uczniów i ich rodziców. Gmina wielokrotnie deklarowała, że zapewni dowóz w taki sposób, aby dzieci z Rębielic Szlacheckich nie musiały oczekiwać na busa. Gmina już tak dostosowała ten rozkład dowozów, że dzieci z Rębielic przyjeżdżają 10 minut przed rozpoczęciem zajęć, co maksymalnie zredukowało czas ich oczekiwania na zajęcia i nie muszą oczekiwać na rozpoczęcie zajęć na świetlicy. Skoro gmina zapewnia, że bus do Rębielic Szlacheckich będzie dostosowany do planu i potrzeb, to dlaczego i na jakiej podstawie Kurator i Minister zakładają, że będzie inaczej?

Minister w swym postanowieniu dużą uwagę poświęcił na argumentację rzekomych zalet nauczania w klasach łączonych.

Zdaniem Ministra jest to atut, a uczniowie SP w Rębielicach Szlacheckich nie są narażeni na niewłaściwą realizację procesu dydaktycznego z uwagi na małą liczbę uczniów w poszczególnych oddziałach i związaną z tym konieczność organizacji w klasach łączonych.

Zdaniem Ministra nauczanie w klasach łączonych (...) stwarza uczniom możliwość współpracy w grupach rówieśniczych, a także rywalizacji w grupie uczniów w mieszanym wieku oraz poznanie mechanizmów działania takiej różnorodnej grupy, czego dzieci stale przebywające wśród kilkunastu uczniów z tego samego oddziału nie mają szansy doświadczyć.

Odnosząc się do tak postawionej argumentacji Ministra wydaje się, że uważa on, że nauka w klasach łączonych ma więcej korzyści niż w klasach tradycyjnych. Jeśli tak jest to dlaczego takie nauczanie zgodnie z przepisami prawa nie jest standardem, a dopuszczalne jest tylko w określonych sytuacjach?

Weźmy dla przykładu lekcję matematyki, na jednej lekcji będą uczyć się razem uczniowie klasy IV, V, VI i VII. Nauczyciel zamiast 45 minut może poświęcić dla każdego oddziału około 10 minut. Jakie korzyści z lekcji matematyki z IV- klasistą wyniesie VI- klasista? I czy na pewno konieczność dowozu do szkoły w Lipiu, gdzie uczniowie nie musieliby korzystać z takich łączy pogorszy warunki nauki? Czy te 10 minut dowozu w obie strony rzeczywiście, aż tak wpływa na pogorszenie warunków nauki, że lepiej jest, aby uczniowie przez lata uczyli się w klasach łączonych i codziennie nie będą mogli w 100% skorzystać z lekcji, gdyż nauczyciel będzie musiał prowadzić zajęcia z różnych materiałów dla nawet 4 czy 5 oddziałów jednocześnie, a 45 minut lekcji zamiast poświęcić w całości dla jednego oddziału będzie musiał dzielić na 3 czy 4 oddziały.

Zarzut- naruszenie art. 89 ustawy Prawo oświatowe

Minister wprost przyznaje, że „na podstawie akt sprawy należy stwierdzić, że Gmina Lipie spełniła warunki wynikające z przytoczonego przepisu prawa (...) zadaniem organów (Ministra i kuratora oświaty), przy wydawaniu opinii dotyczącej zamiaru likwidacji szkoły jest zbadanie,

nie tylko czy gmina spełniła warunki formalne, co w niniejszym przypadku nastąpiło, ale również ustalenie, czy uczniom przeznaczonych do likwidacji szkoły zostaną zapewnione odpowiednie warunki nauki, wychowania i opieki”. Minister w żaden sposób nie wykazał, że po likwidacji odpowiednie warunki nauki, wychowania i opieki nie zostaną zapewnione.

Co więcej, sam wskazuje, że szkoła w Lipiu (w odróżnieniu do szkoły w Rębielicach Szlacheckich) jest dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, posiada 2 pracownice komputerowe w tym mobilną, pracownice językowe, pracownię muzyczną, salę zabaw, siłownię, salę pedagoga/psychologa, gabinet profilaktyki zdrowotnej, świetlicę (tyle co wyremontowaną), stołówkę itd.

Tym samym Minister po zbadaniu czy po likwidacji zostaną zapewnione odpowiednie warunki nauki, wychowania i opieki wprost stwierdza, że warunki lokalowo – dydaktyczne umożliwiają odpowiednią realizację podstawy programowej (str.10). Tym samym skoro gmina spełniła warunki o jakich mowa w art. 89 i Minister pozytywnie zatwierdził warunki nauki i wychowania jakie zapewnia szkoła w Lipiu to w ocenie gminy doszło do naruszenia tego przepisu, gdyż Minister w żaden sposób nie wykazał, że likwidacja jest z nim niezgodna z tym przepisem.

Minister w żaden sposób nie uzasadnił swojego twierdzenia, że „argumenty odnoszące się do bazy materialnej obu szkół wskazują na zasadność podtrzymania negatywnej opinii Kuratora”. Skoro wcześniej Minister stwierdził że baza lokalowo-dydaktyczna w Lipiu jest bardzo dobra, zapewnia odpowiednie warunki nauki i wychowania, to nagle przeczy swoim słowom i twierdzi, że „baza materialna obu szkół wskazuje na zasadność podtrzymania negatywnej opinii Kuratora.”

Minister w ocenie gminy w sposób nieuprawniony posiłkuje się uzasadnieniem do ustawy *prawo oświatowe* wprowadzającej zmiany ustrojowe poprzez likwidację gimnazjów i na tej podstawie wysnuwa wniosek będący podstawą do wydania negatywnej opinii, że *uczęszczanie do szkoły w Rębielicach Szlacheckich będzie bardziej korzystne niż przeniesienie uczniów do szkoły w Lipiu*. Ten argument wydaje się nieuprawniony, a wręcz niedorzeczny. Czym innym jest zmiana ustrojowa szkół, a czym innym jednorazowe przeniesienie 29 uczniów i 16-18 przedszkolaków do innej szkoły i przedszkola, podczas gdy uczniowie z jednej klasy nie będą rozdzieleni i trafią razem do tego samego oddziału. Zatem co miał Kurator na myśli stawiając taką tezę i co więcej uznając ją za uzasadnioną? Tego niestety już nie wyjaśnił w swoim postanowieniu.

Kurator i Minister nie dostrzegają też problemu demografii. Minister bezpodstawnie i w sposób nieuzasadniony dla rozstrzygnięcia tej sprawy posiłkuje się danymi demograficznymi z całej gminy z ostatnich 10 lat, podczas gdy nas interesuje liczba uczniów w Rębielicach Szlacheckich. Liczba uczniów co rok maleje, albo pozostaje na bardzo niskim poziomie. Jeśli chodzi o szkołę – klasy I-VIII to liczba uczniów w roku szkolnym wynosiła:

Rok szkolny	2021/2022	2022/2023	2023/2024
Liczba uczniów	53/54	39/40	30

W kolejnych latach spodziewany się następującej liczby uczniów w klasach I pod warunkiem, że wszystkie te dzieci zdecydują się uczęszczać do SP w Rębielicach Szlacheckich:

Rok szkolny	2024/2025	2025/2026	2026/2027	2027/2028	2028/2029
Liczba uczniów	6 (ur. 2017 r.)	4 (ur. 2018 r.)	4 (ur. 2019 r.)	4 (ur. 2020 r.)	1 (ur. 2021 r.)

Zdaniem Ministra i Kuratora nie ma mowy o tendencji malejącej, tylko o utrzymywaniu się na stałym poziomie. Owszem, może i stałym, ale dramatycznie niskim. Jak widzimy dominować będą klasy czteroosobowe. Kogo w tych trudnych czasach stać jest na utrzymywanie tak małych oddziałów?

W przyszłym roku szkolnym 2023/2024 łącznie wszystkich uczniów od klasy I do klasy VII będzie zaledwie 29. Klasy VIII nie będzie w ogóle.

Lipie to niewielka gmina licząca około 6200 mieszkańców, położona w południowej Polsce w województwie śląskim, oddalona o około 40 km od Częstochowy. Również budżet gminy nie jest zbyt duży, bo liczy niewiele ponad 40 mln zł, z czego jego znaczna część przeznaczana jest na wydatki oświatowe. Niestety wydatki na oświatę są niewspółmierne do otrzymywanych na ten cel subwencji, a tym samym oznacza to, że z roku na rok samorządy muszą z własnego budżetu dokładać coraz wyższe kwoty, aby móc utrzymać szkoły.

Minister w uzasadnieniu do postanowienie, nie kwestionuje argumentacji gminy dotyczącej konieczności przeprowadzenia prac remontowych czy ich zakresu w budynku w SP w Rębielicach Szlacheckich. Tym bardziej, podkreśla, że zdaje sobie sprawę, że związane to jest z dużym wydatkiem. W tym miejscu jednak wskazuje, że niewystarczające zaangażowanie organu w utrzymanie stanu technicznego budynku nie może być powodem likwidacji. Również i tym razem nie sposób zgodzić się z tym argumentem, gdyż gmina robi naprawdę wiele by placówki oświatowe utrzymać w jak najlepszym stanie technicznym, ale na niektóre inwestycje zwyczajnie jej nie stać. Tak jest właśnie w tym wypadku. Najpierw gdy utworzono gimnazja musieliśmy na szybko rozbudowywać szkoły by pomieścić uczniów. Rozbudowie i dostosowaniu uległa także szkoła w Lipiu by móc przyjąć do gimnazjum m.in. dzieci z Rębielic Szlacheckich. Do tego szkoła ta przeszła generalną modernizację, co równie mocno nadszarpnęło budżet gminy. Gmina dokonała remontu i termomodernizacji ZSP w Parzymiechach, utworzyła żłobek i na cito musiała dokonać ogromnej inwestycji w Lindowie, gdzie wybuchł pożar i spaliło się przedszkole. Gmina cały czas inwestuje w oświatę i dokłada do oświaty, ale zwyczajnie na więcej środków na generalny remont szkoły, w której są klasy 1- czy 3-osobowe, nie może sobie pozwolić. Skoro gmina i tak co rok dokłada ogromne pieniądze na oświatę, bo jak sam Minister przyznaje, że wie, że otrzymywane z budżetu państwa na ten cel środki są niewystarczające, to skąd gmina ma brać pieniądze na kolejne inwestycje? Mając powyższe na uwadze, zarzut Ministra w tym zakresie należy uznać za chybiony.

Należy wskazać, że w większości przypadków Minister nie wskazuje swojej argumentacji, a jedynie podziela argumentację Kuratora. Tak jest m.in. co do kwestii bazy lokalowo-dydaktycznej obu szkół. Pamiętajmy, że rolą Kuratora było zbadanie, czy w przypadku likwidacji szkoły uczniom likwidowanej szkoły zostaną zapewnione odpowiednie warunki nauki i wychowania. Gmina wykazała, że szkoła w Lipiu zapewnia bardzo dobre warunki lokalowo-dydaktyczno-wychowawcze, które z całą pewnością nie są gorsze od tych które oferuje szkoła w Rębielicach Szlacheckich. We wcześniejszych postanowieniach oba organy, zarówno Minister jak i Kurator wprost wskazywali, że szkoła w Lipiu zapewnia doskonałe warunki lokalowo-dydaktyczne. Skoro zatem warunki te ulegną poprawie i nie ulegną pogorszeniu, to dlaczego Minister wskazuje, że przeniesienie uczniów do szkoły w Lipiu będzie nieuzasadnione, a korzyści z tego płynące są niewspółmierne.

Warto też w tym miejscu wskazać i podkreślić, że szkoła w Rębielicach Szlacheckich boryka się z problemami kadrowymi. Gmina w ostatnim czasie już trzykrotnie ogłaszała konkurs na dyrektora tej szkoły jednak za każdym razem, do konkursu nie zgłosił się żaden kandydat na stanowisko dyrektora tej szkoły. Początkowo również żaden z nauczycieli tej szkoły nie wyraził zgody na pełnienie funkcji dyrektora. Pełnienie obowiązków dyrektora zostało powierzone osobie, która wcześniej nie miała żadnego doświadczenia w pracy w szkole i była nauczycielem stażystą, bo niestety nie było chętnych na pełnienie tej funkcji.

Pragniemy zwrócić uwagę na jeszcze jedną bardzo ważną kwestię, a mianowicie na fakt, że Śląski Kurator Oświaty przy wydawaniu decyzji nie kieruje się przesłankami prawnymi, a jedynie subiektywnymi ocenami. Co więcej w przypadku oceny zasadności likwidacji różnych szkół stosuje odmienne zasady oceniania i kieruje się różnymi przesłankami. W świetle zebranych przez gminę informacji Śląski Kurator Oświaty w roku szkolnym 2021/2022 kilkakrotnie wydawał pozytywne opinie w sprawie zamiaru likwidacji czy przekształcenia szkoły. Było tak chociażby w przypadku szkoły w Wilkowiecku - mieszczącej się w sąsiedniej gminie, szkoły podstawowej w Gwoździanach czy Łagiewnikach Małych w gminie Pątnów, gdzie w tych wszystkich przypadkach Śląski Kurator Oświaty **wydał pozytywną opinię co do zamiaru likwidacji szkoły**, mimo, że warunki i okoliczności sprawy były bardzo podobne.

I tak w przypadku likwidacji szkoły w Wilkowiecku, zgodnie z uchwałą Rady Gminy Opatów, zapewniono uczniom likwidowanej szkoły możliwość kontynuowania nauki w Szkole Podstawowej w Opatowie. Odległość do tej szkoły wynosi wg mapy google około 4 km (w naszym przypadku z Rębielic Szlacheckich 4,5 km). Zatem odległość jest bardzo podobna. Nie wiadomo jednak z jakich przyczyn uznano, że zmiana szkoły w przypadku uczniów z Rębielic Szlacheckich zachwieje poczucie ich bezpieczeństwa i pogorszy warunki nauki, a w przypadku uczniów z Wilkowiecka Kurator i Minister nie obawiają się już takiej sytuacji. Analizując dalej, w przypadku likwidacji szkoły w Wilkowiecku jako jeden z powodów likwidacji, gmina wskazała „niekorzystne prognozy demograficzne dotyczące likwidowanej szkoły”- czyli ten sam argument co my. Przy czym wskazać trzeba, że z danych demograficznych liczba dzieci w obwodach obu szkół przedstawiają się następująca:

Rok urodzenia/liczba	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	razem
Rębielice Szlacheckie	1	8	9	6	6	5	1	36
Wilkowiecko	13	9	14	10	5	10	7	68

Liczby nie kłamią i jasno wskazują, że w obwodzie szkoły w Rębielicach Szlacheckich dzieci jest niemal o połowę mniej niż w Wilkowiecku. Przy czym w uzasadnieniu do pozytywnej opinii w/s likwidacji szkoły w Wilkowiecku czytamy, że „**Najważniejszym powodem przemawiającym za likwidacją Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Wilkowiecku są niekorzystne zmiany demograficzne, (...) w sześcioletniej perspektywie liczba uczniów tej szkoły nadal będzie utrzymywała się na niskim poziomie**”.

Z kolei w przypadku Szkoły Podstawowej w Rębielicach Szlacheckich, gdzie dane demograficzne są niemal o połowę niższe Kurator jak i Minister nie uznają argumentu o negatywnych perspektywach demograficznych i negują stanowisko gminy w tym zakresie.

Dla przypomnienia pragniemy wskazać że liczba w SP w Rębielicach Szlacheckich uczniów na rok szkolny 2022/2023 i kolejny 2023/2024 przedstawia się następująco:

	Klasa I	Klasa II	Klasa III	Klasa IV	Klasa V	Klasa VI	Klasa VII	Klasa VIII	razem
2022/2023	1	8	4	3	6 +1	4	0	13	39/40
2023/2024	4	1	7	4	3	7	4	0	30

Dane demograficzne nie przewidują znaczącej poprawy. Wiemy też, że część dzieci pomimo, że widnieją w ewidencji to faktycznie nie zamieszkują w obwodzie tej szkoły lub będą uczęszczać do innej szkoły. Zatem spodziewamy się, że tych dzieci będzie znacznie mniej.

Wracając do kwestii likwidacji szkoły w Wilkowiecku, to z uzasadnienia pozytywnej opinii nie wynika, aby Kurator badał jak usytuowane są przystanki jak i to czy przy drodze prowadzącej do szkoły na całej długości jest chodnik (a chodnika nie ma). Z kolei w przypadku szkoły w Rębielicach Szlacheckich brak chodnika na części odcinka drogi czy brak barierek oddzielających przystanek od drogi, to niemal główny argument Kuratora. To samo tyczy się zajęć pozalekcyjnych i godzin odjazdu autobusu.

Wiemy, że to nie likwidacja szkoły w Wilkowiecku jest przedmiotem niniejszej sprawy, ale jak żyjemy w państwie prawa to bądźmy wszyscy wobec tego prawa równi i bądźmy oceniani według jasnych i tych samych kryteriów.

Pragniemy także podnieść, że podobna sytuacja dotyczy szkoły w Łagiewnikach Małych i Gwoździanach, gdzie **Słaski Kurator Oświaty postanowieniem** z dnia 10 listopada 2021 r. DK-CZ.542.2.8.2021 pozytywnie zaopiniował zamiar likwidacji Szkoły Podstawowej w Łagiewnikach Małych, ul. Lubliniecka 30, 42-772 Pawonków oraz postanowieniem z dnia 10 listopada 2021 r. pozytywnie zaopiniował zamiar likwidacji Szkoły Podstawowej w Gwoździanach. We wszystkich

tych sprawach czas wydawania decyzji jak i okoliczności sprawy były podobne, a jednak tylko wobec naszego wniosku zastosowano odmienne, poprawne i pozanormatywne zasady oceny.

To wszystko pokazuje, że wobec różnych podmiotów stosowane są różne zasady, a wydawana opinia w sprawie likwidacji szkoły oparta jest na subiektywnych odczuciach, a nie na przepisach prawa, a do tego każdy mierzony jest inną miarą.

W niniejszej sprawie bezsporne jest, że Śląski Kurator Oświaty, jak sam wskazuje w uzasadnieniu do postanowienia, ustalił, że:

1. Gmina Lipie, na co najmniej 6 miesięcy przed planowanym terminem likwidacji Szkoły Podstawowej w Rębielicach Szlacheckich, skutecznie powiadomiła wszystkich rodziców uczniów i dzieci uczęszczających do oddziału przedszkolnego w szkole w Rębielicach Szlacheckich i zgromadził w tym celu odpowiedni materiał dowodowy;

2. Termin likwidacji szkoły został ustalony na 31 sierpnia 2023 r. – tj. z końcem roku szkolnego, co jest zgodne z obowiązującymi przepisami prawa;

3. Wójt Gminy Lipie skutecznie i w terminie zawiadomił Śląskiego Kuratora Oświaty o zamiarze likwidacji;

4. Organ prowadzący zapewnił wszystkim uczniom z likwidowanej Szkoły Podstawowej w Rębielicach Szlacheckich możliwość kontynuowania nauki w Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Lipiu, a dzieciom z oddziału przedszkolnego w Rębielicach Szlacheckich możliwość korzystania z wychowania przedszkolnego w Przedszkolu Publicznym w Lipiu.

Zatem poza sporem w niniejszej sprawie jest fakt, że gmina prawidłowo wypełniła obowiązki o jakich mowa w art. 89 ustawy – Prawo oświatowe.

W tym miejscu należy podkreślić jedną bardzo ważną kwestię, a mianowicie to, że Śląski Kurator Oświaty w sprawie placówki oświatowej w Rębielicach Szlacheckich już kilkakrotnie wydawał negatywne opinie (w sprawie zamiaru likwidacji szkoły i w sprawie zamiaru przekształcenia szkoły poprzez likwidację oddziału przedszkolnego), które gmina zaskarżyła i które dwukrotnie zostały uchylone wyrokami Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 sierpnia 2020 r. sygn. II SA/WA 1148/20 oraz z dnia 18 sierpnia 2021 r. sygn. II SA/Wa 2331/21 oraz dwukrotnie uchylone postanowieniem Ministra Edukacji i Nauki. Zarówno Sąd jak i Minister w uznali, że Śląski Kurator Oświaty wydając swe postanowienia dopuścił się naruszenia przepisów procedury administracyjnej, a w szczególności art.7 k.p.a., art. 77 § 1 k.p.a., art. 80 k.p.a., a także art. 107 § 3 k.p.a., albowiem m.in. w sposób nieprawidłowy ustalił stan faktyczny sprawy oraz nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności. Argumenty organu wywiedzione na poparcie negatywnej opinii nie są przekonujące. Sąd ponadto wskazał na naruszenia art. 80 ust.1 i ust. 3 Prawo oświatowe i podkreślił, że opinia została oparta na argumentacji pozaprawnej, celowościowej i nie wskazano w niej jakie konkretnie przepisy prawa nie pozwalają na zaakceptowanie zamiaru przekształcenia szkoły.

Błędne i niezgodne z prawem decyzje Kuratora skutkują przewlekłością postępowania, brakiem możliwości zakończenia postępowania we wskazanym terminie i koniecznością ponoszenia przez gminę kosztów na utrzymanie szkoły.

Należy podkreślić, że Gmina Lipie podejmując konsekwentnie kolejny raz decyzję o zamiarze likwidacji Szkoły Podstawowej w Rębielicach Szlacheckich spełniła wszelkie wymogi nałożone przepisami prawa, tj. określone w przepisach ustawy Prawo oświatowe. W związku z tym podjęła uchwałę o zamiarze likwidacji szkoły co najmniej 6 miesięcy przed planowanym terminem jej likwidacji, zawiadomiła z zachowaniem ustawowego 6 miesięcznego terminu wszystkich rodziców uczniów likwidowanej szkoły o zamiarze likwidacji i zwróciła się do Śląskiego Kuratora Oświaty z zawiadomieniem o zamiarze likwidacji i wnioskiem o wydanie opinii w tym zakresie. Ponadto wskazano, że dzieciom likwidowanej szkoły zapewnia się możliwość kontynuowania nauki w Szkole Podstawowej w Lipiu, a przedszkolakom w Przedszkolu w Lipiu. Wskazano, że dla wszystkich dzieci

zapewniony zostanie bezpłatny dowóz i opieka podczas dowozu zarówno w drodze do jak i ze szkoły. Mając na uwadze fakt, że największą obawą rodziców jest właśnie transport, gmina złożyła deklarację, że będzie miała tą kwestię na szczególnej uwadze i dołoży wszelkich starań, aby transport był dla dzieci jak najmniej uciążliwy, a godziny kursów autobusów były dostosowane do ich realnych potrzeb i nie uniemożliwiały korzystania z zajęć pozalekcyjnych.

Gmina obszernie i wyczerpująco uzasadniła swoją decyzję zarówno w uzasadnieniu do uchwały jak i we wniosku złożonym do Śląskiego Kuratora Oświaty, a następnie w wyjaśnieniach o jakie wnosił Kurator. Zgodnie z wyrokami: NSA z 2 sierpnia 2006 r. I OSK 1128/05, z 1 grudnia 2006 r. I OSK 1331/06, Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 17 listopada 2006 r. I SA/Wa 1636/06, z 14 lutego 2017 r. II SA/Wa 1226/16. Rolą Kuratora oraz MEN w procesie likwidacji szkoły jest tylko i wyłącznie, zbadanie, czy potrzeby edukacyjne uczniów będą zapewnione.

Przedstawiciele Śląskiego Kuratora Oświaty kilkakrotnie odwiedzali obie placówki i dokonali przeglądu oraz analizy warunków nauczania, wychowania i opieki szkoły w Rębielicach Szlacheckich i w Szkole w Lipiu.

Z uzasadnienia negatywnej opinii Kuratora wynika, że dokonał on opisu warunków w obu szkołach w zakresie: ilości sal lekcyjnych, ilości łazienek, oddziałów, liczby uczniów, zaplecza sportowego, wyposażenia, zatrudnienia, wyników i osiągnięć uczniów, funkcjonowania świetlicy, biblioteki, przedszkola, możliwości spożycia posiłku, prowadzonych zajęć pozalekcyjnych, które przedstawiają się następująco:

Szkoła w Rębielicach	Szkoła w Lipiu
przedszkole czynne w godz. 8-13 (5h)	przedszkole czynne w godz. 7-16 (9h)
wszystkie dzieci w wieku 3-6 lat są w jednej grupie, w jednej sali i równocześnie ten sam nauczyciel realizuje podstawę programową ze wszystkimi dziećmi dla 3, 4, 5 i 6 latków	dzieci przydzielone są do grup według wieku. Każda grupa ma osobnego nauczyciela, zajęcia w dydaktyczne prowadzone są w grupach wiekowych w odrębnych salach
dzieci z przedszkola nie mogą korzystać z wyżywienia (muszą przynosić swój suchy prowiant i napoje)	przedszkole zapewnia całodzienne wyżywienie
brak oddzielenia części szkolnej i przedszkolnej	część przedszkolna oddzielona od części szkolnej
w szkole znajdują się 2 sale edukacji wczesnoszkolnej w tym sala przechodnia dla 3 oddziałów wczesnoszkolnych + 4 sale lekcyjne w tym pracownia komputerowa dla pozostałych oddziałów (mniej sal niż oddziałów, stąd m.in. konieczność łączenia klas)	dla każdego oddziału osobna sala lekcyjna - 17 sal lekcyjnych dla 9 oddziałów (od września 2023 będzie tylko 8 oddziałów)
1 pracownia komputerowa	2 pracownie komputerowe
brak pracowni językowej	2 pracownie językowe
nieczynna kuchnia (niespełniająca wymogów sanepidu) brak możliwości korzystania z obiadów przez uczniów	czynna kuchnia możliwość korzystania przez uczniów z obiadów
biblioteka czynna 5h w tygodniu	biblioteka czynna 15h w tygodniu
mała sala gimnastyczna	duża, pełnowymiarowa sala gimnastyczna
szkoła nieprzystosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych	szkoła przystosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych - winda
szkoła stara, wymagająca remontu	szkoła nowoczesna po generalnym remoncie
3łazienki (dla przedszkolaków na parterze, dla uczniów na 1 piętrze, 1 dla personelu)	12 łazienek
zajęcia w klasach łączonych i salach przechodnich	zajęcia bez łączenia klas w odrębnych salach
brak alarmu i monitoringu wizyjnego	alarm i monitoring wizyjny

2 tablice multimedialne	8 tablic multimedialnych
1 projektor multimedialny	4 projektory multimedialne
23 laptopy i 25 tabletów	16 laptopów w mobilnej szafie + 15 laptopów + 28 tabletów
dużo skromniejsze wyposażenie w pomoce dydaktyczne, sprzęt sportowy	bardzo bogate wyposażenie szczegółowo wymienione z opinii kuratora i wskazane przez gminę: roboty, projektory telewizor, sprzęty multimedialne, makiety, pomoce naukowe, pomoce do nauki programowania i wiele innych
brak żłobka	brak żłobka
boisko trawiaste	kompleks sportowy orlik
brak boiska do tenisa i badmintona	boisko do tenisa ziemnego i badmintona, piłki nożnej, ręcznej, halowej, koszykowej, siatkowej
brak siłowni	siłownia
skromny plac zabaw	duży, nowoczesny plac zabaw

Kurator dokonał opisu obu placówek, jednakże w żaden sposób nie wskazał, czy też nie udowodnił, że w przypadku likwidacji szkoły w Rębielicach Szlacheckich warunki nauki dzieci ze zlikwidowanej szkoły nie polepszą się, czy też pogorszą się. Zatem zbadał te warunki, ale nie wydał wprost oceny warunków nauki i wychowania jakie miałyby dzieci w przypadku likwidacji szkoły w Rębielicach Szlacheckich i przeniesieniu uczniów do szkoły w sąsiedniej miejscowości - w Lipiu. Nie mniej jednak z dokonanego opisu szkół można wyciągnąć wnioski, że szkoła w Lipiu dysponuje lepszym zapleczem dydaktyczno-lokalowym, wystarczającą liczbą klas, aby możliwie było prowadzenie zajęć bez konieczności łączenia oddziałów, nowoczesnym i liczny węzeł sanitarnym, przystosowaniem dla osób niepełnosprawnych. Jest to szkoła nowoczesna, zmodernizowana i bezpieczna. Ma nieporównywanie lepsze zaplecze sportowe, bogatszy program zajęć pozalekcyjnych rozwijających zainteresowania uczniów. Ma równie dobrą i wykształconą kadrę pedagogiczną (część nauczycieli wspólnych). W obu szkołach uczniowie uczeni przez tego samego nauczyciela odnieśli sukcesy Ogólnopolskim Konkursie Historycznym Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego (uczniowie przygotowani przez nauczyciela zatrudnionego w Lipiu, a który uzupełnia etat w szkole w Rębielicach Szlacheckich). Z analizy porównania szkół wynika, że uczniowie obu placówek osiągają dobre wyniki z egzaminu ósmoklasisty.

Minister z kolei wprost zauważa, że szkoła w Lipiu dysponuje lepszą bazą lokalowo-dydaktyczną, jednakże nie wiadomo z jakich przyczyn nie uznaje tego argumentu.

Nie stanowi także dla Ministra i Kuratora argumentu fakt, szkoła w Lipiu może pochwalić się wieloma sukcesami co z całą pewnością przemawiają za wysokim poziomem szkolenia.

Zarzucono, że likwidacja jest niezgodna z art. z art. 1 pkt.2, 5, 6, 12, 14, 15, 20 u.p.o. które stanowią:

System oświaty zapewnia w szczególności:

2) *wspomaganie przez szkołę wychowawczej roli rodziny;*

5) *dostosowanie treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów, a także możliwość korzystania z pomocy psychologiczno-pedagogicznej i specjalnych form pracy dydaktycznej;*

6) *możliwość pobierania nauki we wszystkich typach szkół przez dzieci i młodzież niepełnosprawną, niedostosowaną społecznie i zagrożoną niedostosowaniem społecznym, zgodnie z indywidualnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi oraz predyspozycjami;*

12) kształtowanie u uczniów postaw prospołecznych, w tym poprzez możliwość udziału w działaniach z zakresu wolontariatu, sprzyjających aktywnemu uczestnictwu uczniów w życiu społecznym;

14) utrzymywanie bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki w szkołach i placówkach;

15) upowszechnianie wśród dzieci i młodzieży wiedzy o zasadach zrównoważonego rozwoju oraz kształtowanie postaw sprzyjających jego wdrażaniu w skali lokalnej, krajowej i globalnej;

20) warunki do rozwoju zainteresowań i uzdolnień uczniów przez organizowanie zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych oraz kształtowanie aktywności społecznej i umiejętności spędzania czasu wolnego;

Kurator nie wykazał, że szkoła w Lipiu nie realizuje tych zadań oświatowych, a tym bardziej, że realizuje je gorzej, niż szkoła w Rębielicach Szlacheckich.

Mając powyższe na uwadze negatywna opinia kuratora kolejny raz jest nieuzasadniona, oparta na przesłankach pozaprawnych, celowościowych i stoi w sprzeczności z obowiązującymi przepisami prawa. Kurator nie wykazał z jakimi przepisami prawa likwidacja stoi w sprzeczności, a tym samym nie zastosował się do treści wyroku WSA w Warszawie z dnia 13 grudnia 2022 r. sygn. II Sa/Wa 1498/22.

Zgodnie z wyrokami: NSA z 2 sierpnia 2006 r. I OSK 1128/05, z 1 grudnia 2006 r. I OSK 1331/06, Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 17 listopada 2006 r. I SA/Wa 1636/06, z 14 lutego 2017 r. II SA/Wa 1226/16 - W świetle powołanego przepisu kurator oświaty (MEN) nie może oprzeć negatywnej opinii o zamiarze likwidacji szkoły na stwierdzeniu, że dana placówka pełni oprócz edukacyjnej taką bądź inną rolę, albo że zamiar jej likwidacji wywołuje protesty społeczne, **albo że droga do domu się wydłuży o 10 czy 15 min.** Rolą Kuratora oraz MEN w procesie likwidacji szkoły jest tylko i wyłącznie, zbadanie, czy potrzeby edukacyjne uczniów będą zapewnione.

Mając powyższe na uwadze argument ten jak i wszystkie pozostałe oparty jest na argumentacji pozaprawnej i nie może być w tym przypadku uwzględniony.

W ocenie gminy, postanowienie Śląskiego Kuratora Oświaty ogranicza możliwość prowadzenia prawidłowej gospodarki finansowej Gminy Lipie, a także ogranicza rolę samorządu gminnego w stanowieniu prawa lokalnego.

Czytając ocenę Kuratora odnosi się wrażenie, że gmina przenosząc dzieci ze starego budynku szkoły wymagającego pilnego i kosztownego remontu, pozbawionego kuchni, świetlicy z wyłączonymi łazienkami do szkoły nowoczesnej, po gruntownym remoncie i termomodernizacji, pozbawionej barier architektonicznych z bogatym zapleczem edukacyjnym, nowoczesną infrastrukturą sportową, licznymi pomocami edukacyjnymi na najwyższym poziomie i dostępem do specjalistów w każdej dziedzinie, chciała zrobić krzywdę dzieciom, co oczywiście należy traktować w granicach absurdu.

Zgodnie ze stanowiskiem Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażonym w wyroku z dnia 2 sierpnia 2006 r. o sygn. akt I OSK 1114/05, "opinia kuratora w sprawie likwidacji szkoły ma charakter rozstrzygnięcia celowego i może znajdować uzasadnienie tylko w racjach i przesłankach zawartych w prawie materialnym, gdyż muszą istnieć jej prawne kryteria, w przypadku zaś odmowy wydania pozytywnej opinii kurator powinien wskazać ustawowe podstawy swego stanowiska, dopiero bowiem niewykonanie lub realna groźba niewykonania przez organ prowadzący szkołę wyraźnie wskazanego w ustawie o systemie oświaty lub innych ustawach obowiązku, związanego z zapewnieniem uczniom likwidowanej szkoły wszystkich przysługujących im uprawnień, legitymuje do zajęcia negatywnego stanowiska".

Podsumowując należy podkreślić, że wyrażona opinia opiera się na dowolnych ustaleniach, nie popartych wyczerpującym rozpatrzeniem argumentów przedstawionych przez organ

prowadzący. Co prawda przepisy ustawy prawo oświatowe nie określają kryteriów opiniowania zamiaru likwidacji szkół, a opinia wydawana jest w ramach uznania administracyjnego, to jednak w ocenie strony skarżącej uznanie to nie może mieć charakteru dowolnego.

W świetle wyroku WSA w Gliwicach z 10 września 2012 r. IV SA/GI 627.12 „Argumenty opinii odwoływać się muszą do okoliczności, które mieszczą się w ramach sprawowanego przez kuratora nadzoru pedagogicznego, określonych w przytoczonych wcześniej przepisach art. 31 i art. 33 ustawy o systemie oświaty, w szczególności upoważniających kuratora do oceniania stanu i warunków działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej szkół, placówek i nauczycieli, nadzorowania przestrzegania praw dziecka oraz zapewnienia uczniom bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki”.

Organ wydający opinię przekroczył swoje uprawnienia i dokonał oceny w zakresie do którego nie miał uprawnień, ponadto dokonał dowolnej oceny materiału dowodowego, a postanowienie zostało wydane z naruszeniem zasad wyrażonych w art. 7 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego, który mówi, że w toku postępowania organy administracji publicznej stoją na straży praworządności, z urzędu lub na wniosek stron podejmują wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli - w odniesieniu do całej społeczności lokalnej, a nie tylko nielicznej jej grupy.

Postanowienie Śląskiego Kuratora Oświaty oraz utrzymujące je w mocy postanowienie Ministra ogranicza możliwość prowadzenia prawidłowej gospodarki finansowej Gminy Lipie, a także ogranicza rolę samorządu gminnego w stanowieniu prawa lokalnego. Ustawowa kompetencja wyrażania przez Kuratora wiążącej organy samorządu terytorialnego opinii dotyczącej likwidacji szkół, w zamierzeniu ustawodawcy na pewno nie miała stanowić ograniczenia demokracji i samorządności lokalnej, wręcz przeciwnie, w naszej ocenie miała służyć utrzymaniu i promowaniu szkół nowoczesnych, rozwijających się, przyjaznych, o szerokiej ofercie edukacyjnej służącej rozwojowi uczniów.

Mając na uwadze powyższe, zażalenie jest uzasadnione i zasługuje na uwzględnienie.